

Arche
TV die arche
fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 03.10.2021(Nr 1360)

„ Życie w mocy Ducha Świętego”-część 2

Pastor Christian Wegert ©

Cytat:„ (1) O nierozumni Galacjanie! Któż was omamił, was, przed których oczami został wymalowany obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego? (2) Chcę dowiedzieć się od was tego jednego: Czy przez uczynki zakonu otrzymaliście Ducha, czy przez słuchanie z wiarą? (3) Czy aż tak nierozumni jesteście? Rozpoczęliście w duchu, a teraz na ciele kończycie? (4) Czy daremne były tak liczne wasze doznania? Rzeczywiście, byłyby daremne. (5) Czy ten, który daje wam Ducha i dokonuje wśród was cudów, czyni to na podstawie uczynków zakonu, czy na podstawie słuchania z wiarą?”

(List do Galacjan 3,1-5)

Paweł napomniiał Galacjan, by trwali w Duchu i nie zwracali uwagi na uczynki prawa.

Apostoł wiedział ,że jeśli chcą pomyślnie ukończyć kurs, muszą całkowicie polegać na mocy Ducha Świętego. Prawo ze swoimi uczynkami nie mogło im pomóc a tylko Chrystus, który zachował prawa dla nich, dał im swojego Ducha, ten Duch dał im siłę potrzebną do biegu i ta moc była dostępna wtedy, i nadal jest dostępna dzisiaj. Ponieważ Paweł pisze: „ **ten, który daje wam Ducha sprawia, że moc działa w was** (werset 5), *(tłumaczenie niemieckie)*

W jaki sposób Bóg to czyni? W jaki sposób ofiaruje nam Ducha Świętego? Jak możemy wspierać obecność Ducha Świętego w naszym życiu i żyć w jego mocy? Przyjrzyjmy się dwóm sposobom,: Przez Krzyż i przez Słowo. Paweł mówi :” *Któż was omamił, was, przed których oczami został wymalowany obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego? (2) Chcę dowiedzieć się od was tego jednego: Czy przez uczynki zakonu otrzymaliście Ducha, czy przez słuchanie z wiarą? (3) Czy aż tak nierozumni jesteście? Rozpoczęliście w duchu, a teraz na ciele kończycie?”*

Gdzie widzimy Chrystusa i Krzyż? W Słowie Bożym!. Galacjanie rozpoczęli swoje chrześcijańskie życie od głoszenia wiary, czyli słuchania z wiarą. I musieli kontynuować w ten sam sposób. Dla nas też nie ma innego sposobu. Aby nie przenieść go na nasze własne ciało to jest, nasze własne wysiłki jako źródło energii. W naszym duchowym chodzeniu musimy nadal słuchać Słowo Boże, czytać je, modlić się i śpiewać. W przeciwnym razie zblądzimy. Jednakże według naszego tekstu istnieje trzeci sposób w jaki Bóg posyła nam swojego Ducha.

Poprzez cierpienie

Jest to droga cierpienia:”*Czy daremne były tak liczne wasze doznania? Rzeczywiście, byłyby daremne*”. (List do Galacjan 3, 4). Dlaczego apostoł Paweł przypomina Galacjanom o ich cierpieniu? Dlaczego ostrzega ich , że byłoby to daremne ,gdyby nadal podążali ścieżką prawa? Myślę ,że chciał im wyjaśnić ,że Bóg daje swojego Ducha szczególnie w czasach wielkich trudności. Po tym, jak nie przyszli do Jezusa oczywiście doświadczyli wielu cierpień. Patrząc wstecz, Paweł łączy to teraz z początkiem w duchu”*Rozpoczęliście w Duchu...*” (werset 3). Jak to było kiedy cierpieliście, zaczęliście w Duchu?

Chrześcijanie w Galacji doświadczały różnego rodzaju trudności i cierpień. Byli przeświadczeni o tym , że te okoliczności w żaden sposób nie ograniczały Boga ani nie Mu nie przeszkadzały. Nie, to były dokładnie te chwile, kiedy On działał w ich życiu z wielką mocą przez swojego Ducha. Byli jak Tesaloniczanie, którzy Słowo przyjęli wielkim w ucisku, w radości ”*Ducha Świętego*” (1 Tesaloniczan 1,6).

Wielu chrześcijan może powiedzieć, że nigdy nie doświadczyli większej bliskości i siły dzięki Duchowi Bożemu, niż w czasach cierpienia. Również Paweł miał takie doświadczenie. Był zadowolony w najtrudniejszych chwilach życia: „*Dlatego mam upodobanie w słabościach, w zniewagach, w potrzebach, w prześladowaniach, w uciskach dla Chrystusa*” (2 Koryntian 12,10).

Jak mógł powiedzieć coś takiego ? Ponieważ odkrył chwalebna prawdę, która mówi: ”...*Albowiem kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny*” (werset 10).

W tak trudnych czasach słyszał jak Jezus powiedział do niego: „*Dość masz, gdy masz łaskę moją, albowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabościach*” (werset 9).

Ludzie którzy tego doświadcza, którzy nie buntują się przeciwko swojemu cierpieniu ,nie złoścą się i nie oskarżają Boga, ale trzymają się swojej wiary w cierpieniu, mają bardzo szczególny urok,który działa w ich życiu i jest namacalny dla bliźnich. Bóg nie troszczy się o silnych. Nie, on woli okazywać swoją moc w naszej słabości. Dlatego nie myśl, że niekorzystne okoliczności w jakich się znalazłeś są przeszkodą w doświadczeniu więcej z Bogiem. Jest wręcz przeciwnie. Nasze wyzwania są idealną pożywką dla nas, aby doświadczyć nowego wyposażenia od Boga. Ale powinniśmy nie popadać w przygnębienie i zrzędlivość w obliczu trudności czy cierpienia, ale raczej postrzegać je jako Boże okazje, by dać nam więcej Ducha Świętego.

str3/TV 1360/„ Życie w mocy Ducha Świętego”-część 2

Istnieje wiele rodzajów cierpienia ,które napotykamy jako chrześcijanie: szyderstwa i wyśmiewanie z powodu naszej wiary, choroby, utrata bliskich, kryzysy małżeńskie, trudności ekonomiczne i wiele innych. Dziś Bóg woła do ciebie: "*Ofiaruję ci Moc Ducha Świętego – szczególnie teraz , w próbach i uciskach*". Przeżyjemy również okres korona wirusa w tym Duchu – nawet jeśli niesie on dla nas ograniczenia, zachowujemy dystans ,zakładamy maski i pragniemy, aby życie było takie samo jak wcześniej. Musimy zrozumieć, kryzys jako czas w którym Bóg daje nam siłę poprzez swojego Ducha, którego inaczej byśmy nie otrzymali. Nie patrzymy na błędy innych z urazą i nie wytykamy ich palcami ale zamiast tego skierujemy nasz wzrok na Boga i powiedzmy: "*Panie biorę wszystko z twojej ręki!*" – aby nasze świadectwo świeciło jasno na tym świecie! Mamy w Tobie Panie nadzieję!

Radzimy sobie z kryzysami inaczej niż świat, ponieważ mamy Ducha Bożego, który daje nam siłę w naszych trudnościach.

Jeśli pośród naszych cierpień żyjemy wiarą w Syna Bożego, który oddał samego siebie za nas, wtedy doświadczamy tego, że Pan patrzy na nas przychylnie i obdarza nas swoim Duchem Świętym.

Przed jakimi wyzwaniem obecnie stoisz?Czy potrzebujesz wzmacniającej obecności Ducha Świętego? To Bóg daje nam swojego Ducha. Czyni to przez Krzyż, przez Słowo i często przez cierpienie.

Niektórzy próbują żyć swoją wiarą o własnych siłach. Dlatego bycie chrześcijanami jest dla nich wyczerpujące. Zbyt często próbujemy działać bez wzmacniającej obecności Boga. Ale to nie ma mocy. Wróćmy do Krzyża ,spójrzmy na Słowo i nie narzekajmy na cierpienie, które Bóg nam zsyła ponieważ to przez nie, chce dać nam swojego Ducha. Potrzebujemy tego Ducha aby ukończyć bieg. Amen.